

OSZCZĘDNOŚĆ

Dwutygodnik poświęcony sprawie organizacji oszczędności w Polsce.

ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI
W WARSZAWIE

TREŚĆ:

Na marginesie memoriału Związku Powiatów R. P. *St. Kopczyński* — Podstawy propagandy oszczędności (Dok.)

Max Bleschke. — Kształcenie pracowników komunalnych kas oszczędności w Niemczech.

Komunikaty Związku K. K. O. w Warszawie.

Kronika ustawodawcza i sądowa:

a) Ważniejsze ustawy i rozporządzenia,

b) Orzecznictwo sądowe i administracyjne.

Kronika krajowa.

Wiadomości zagraniczne.

Nadesłane.

Statystyka.

Ogłoszenie.

Bilanse.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, UL. MIODOWA 6,
tel. Administracji 5-92-63 i tel. Redakcji 2-97-03

NAKLAD I WYDAWNICTWO
SAMORZĄDOWEGO INSTYTUTU WYDAWNICZEGO

Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
W WARSZAWIE, UL. MIODOWA Nr. 6, tel. 5-92-63

Do Zarządów K. K. C.

W miesiącu sierpniu r. b. rozeszliśmy wszystkim Kasom nowe uzupełnione prospekty na materiały propagandowo-oszczędnościowe. Niezależnie od tego na każde żądanie nadsyłać będziemy okazowe egzemplarze wszystkich materiałów propagandowych celem ułatwienia Kasom zaznajomienia się z treścią wydawnictw.

Zważywszy że Kasy mają swoje lokalne potrzeby i zainteresowania, którym chcemy zadość uczynić, — tą drogą zwracamy się z uprzejmą prośbą do wszystkich naszych odbiorców, ażeby zgłaszali swe dezyderaty, które starać się będziemy w swoim programie propagandowym w r. b. uwzględnić.

Oczekując możliwie rychłych zapytań oraz materiałów w tym względzie pozostajemy z poważaniem

Samorządowy Instytut Wydawniczy

Spółka z o. o. w Warszawie

Warszawa, ul. Miodowa 6.

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE
ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Komitet Redakcyjny: *Józef Rożkowski, Juljusz Zdanowski, Jarosław Żaboklicki.*
Redaktor — *Bolesław Obszyński.*

<p>Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:</p> <p>Rocznie zł. 28.— Półrocznie „ 14.— Kwartalnie „ 7.— Miesięcznie „ 3.— Cena Nr. pojedyncz. „ 1.40</p>	<p>REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Miodowa 6. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520. Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego” Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 6. Telef. 5-92-63. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca. Przedruk dozwolony za podaniem źródła</p>	<p>CENY OGŁOSZEŃ</p> <p>Strona w tekście: 300 zł., 1/2 str. 150 zł., 1/4 strony 75 zł. Poza tekstem za stronę 200 zł., 1/2 str. 100 zł., 1/4 str. 50 zł. Dla Komunalnych Kas Oszczędności bilanse i tabl. (dostarc. bezpośrednio do admin.) za str. 70 zł., 1/2 str. 35 zł., 1/4 str. 20 zł.</p>
---	---	--

Na marginesie memoriału Związku Powiatów R. P.

W „Samorządzie“ Nr. 28 z 12 lipca r. b. zamieszczono treść memoriału Związku Powiatów R. P., złożonego 30 czerwca r. b. pp. Ministrom Skarbu i Spraw Wewnętrznych w sprawie komunalnych kas oszczędności.

Poruszając w nim kompleks zagadnień finansowych powiatowych związków samorządowych na tle opancerzonych wskutek postępowania oddłużeniowego budżetów, autorzy z głęboką troską zastanawiają się nad obecnym stanem K. K. O., który o ile nie będą zastosowane odpowiednie środki zaradcze, grozi zamętem w gospodarce tych związków, a może nawet całkowitym jej wywróceniem.

W szeregu przyczyn, które doprowadziły kasy do stanu dzisiejszego, memoriał wskazuje na wiele momentów znanych powszechnie i stwierdzonych m. inn. w memoriale Związku Związków K. K. O. do p. Ministra Skarbu z końca r. ub. Memoriał Zw. Powiatów przyznaje m. i., że zwłaszcza w b. zaborze rosyjskim „istniał pęd do zakładania komunalnych kas oszczędności i gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych, niezależnie od tego, czy istniała gospodarca potrzeba powiększenia aparatu kredytowego na danym terenie. Przy czym charakterystycznym zjawiskiem było pojmowanie K. K. O. nie jako instytucji powołanych do gromadzenia lokalnych kapitałów i opierania na nich akcji kredytowej, lecz jako narzędzia, przy pomocy którego można udostępnić ludności kredyt pochodzący z reguły z instytucji centralnych“.

Wskazuje też na „nieogłędą politykę kredytową szeregu kas“, co m. inn. spowodowało, że znaczna ich część pracuje z poważnymi stratami. W innym miejscu zaznacza, że „w procesie uzdrowienia bankowości komunalnej winien wziąć także udział Skarb państwa poprzez Państwowy Bank Rolny, którego kredyty celowe... poderwały egzystencję wielu powiatowych kas oszczędności“. — „Twierdzimy“ — piszą autorzy me-

moriału — „że ryzyko tych kredytów, a także kredytów dla spółdzielczości rolniczo-handlowej nie może być w całości przerzucone na kasy oszczędności, a w ostatecznym rachunku na związek poręczycielski m. inn. i z tego powodu, że K. K. O. nie były swobodnymi dysponentami“.

Memoriał dzieli przyczyny dzisiejszych trudności kas na trwałe o charakterze strukturalnym oraz przejściowe „związane z likwidacją skutków kryzysu ekonomicznego, różnych przerostów i fałszywych założeń i metod w polityce K. K. O.“, żądając dla usunięcia pierwszej grupy przyczyn — zasadniczych zmian.

W konkluzji postulaty memoriału sprowadzają się do czterech punktów:

„1) Podjęcie sanacji K. K. O. przede wszystkim przez likwidację strat drogą emisji przez banki komunalne specjalnych obligacji z uwagi na ciężką sytuację finansową powiatowych związków samorządowych;

2) zliberalizowanie wykonywania przepisów prawa o K. K. O. w zakresie kapitałów zakładowych...;

3) podjęcie inicjatywy w kierunku znowelizowania obowiązującego prawa o K. K. O. celem zespolenia organizacyjnego i ideowego komunalnych kas oszczędności z samorządem;

4) podjęcie studiów nad organizacją sieci lokalnych instytucji kredytowych, w szczególności zaś nad likwidacją lub scaleniem komunalnych kas oszczędności, tam gdzie ich istnienie nie jest uzasadnione warunkami gospodarczymi i gdzie nie posiadają warunków rentownej działalności“.

Zanim zajmiemy stanowisko wobec postulatów powyższych, postaramy się przeanalizować niektóre twierdzenia i argumenty memoriału, nie wszystkie bowiem wydają się nam słusznymi pomimo dość optymistycznej deklaracji, że: „Jeśli przeprowadzi się równocześnie postulaty, o których będzie mowa

(zacytowane wyżej — *przyp. nasz*), w następstwie działalności K. K. O. powinna osiągnąć warunki rentowności“.

Obecny stan prawny określony jest jako „anachronizm“, gdyż nakładając na związek założycielski cały szereg obowiązków daje mu wzamian kompetencje jakoby o charakterze tylko formalnym, jak np. wybór rady i specjalnej komisji rewizyjnej. „Nato miast — czytamy — wpływu na gestię interesów kasy poprzez wybór t. zw. dyrekcji i nadzoru związek założycielski jest niemal pozbawiony. To odcięcie organizacyjne kas od związku założycielskiego i przesunięcie dyspozycji na ośrodki centralne (związki rewizyjne i Ministerstwo Skarbu) ma także ten skutek, że wyłącza kasy z zespołu środków, jakimi związek samorządowy prowadzi lokalną politykę gospodarczą, ogranicza funkcje kas, jako miejscowych instytucji oszczędności i drobnego kredytu“. „Wybitne ograniczenie czynnika społecznego w organach kasy jest już konsekwencją zerwania więzi organizacyjnej i ideowej między samorządem a K. K. O.“.....

W przytoczonych tu ustępach niemal każde twierdzenie wymaga oświetlenia i prostowania. Bo czyż wybór organów kasy przez organa związku poręczającego jest tylko uprawnieniem natury formalnej? Rada kasy jest wybierana przez radę powiatową (lub miejską) w połowie z grona radnych powiatowych (miejskich), w połowie zaś z przedstawicieli miejscowego społeczeństwa w skład organów samorządu nie wchodzących. Przewodniczącym rady kasy z urzędu jest przewodniczący wydziału powiatowego (lub prezydent miasta czy burmistrz). Tak skonstruowana rada winna być wszak uważana za czynnik *par excellence* społeczny, ściśle przy tym zespolony z samorządem terytorialnym. Rada wybiera dyrekcję kasy, zwracając uwagę na jej fachowość i przedstawia kandydata na dyrektora zarządzającego do zatwierdzenia p. ministrowi Skarbu. Nadto rada powiatowa (miejska) wyłania komisję rewizyjną kasy wyposażoną w szerokie prerogatywy, mającą statutowy obowiązek dokonywania rewizji i kontroli całokształtu działalności kasy przynajmniej cztery razy do roku, a prawo — do rewidowania jej ponadto w każdym czasie.

Gdzież tu można dopatrywać się „wybitnego ograniczenia“ czynnika społecznego w organach kasy? Operowanie takimi pojęciami, jak: „...związek założycielski jest *niemal pozbawiony* wpływu na gestię interesów kasy“... i t. d., sugeruje jakąś nieokreśloność, której w rzeczywistości nie ma. W porównaniu z przepisami ustawy poprzednio obowiązującej nastąpiło tylko przesunięcie sprawowania nadzoru nad kasami od Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Skarbu do Ministra Skarbu w porozumieniu z Min. Spr. Wewn. I przedtem i obecnie sprawowanie nadzoru jest uzgadniane nie tylko w ogólnych liniach wytycznych, ale i w ważniejszych momentach konkretnych pomiędzy obydwojma resortami.

Trudno też zgodzić się z twierdzeniem o zerwaniu więzi organizacyjnej i *ideowej* między samorządem a kasami, nie wyjaśnia bowiem memoriał zupełnie, co przez tę „więź ideową“ rozumie. Nie chcemy przypuszczać, by koordynowanie polityki operacyjnej

kas przez ośrodki centralne według zasad i wskazań ustalanych przez ministra Skarbu musiało prowadzić do bezideowości tych instytucji, czego w myśl tendencji memoriału dałoby się uniknąć jedynie w drodze decentralizacji całkowitej i pozostawienia troski o właściwe funkcjonowanie i normalny rozwój kas wyłącznie organom samorządu miejscowego.

Sami autorzy memoriału przyznają, że obecna sytuacja kas jest w znacznej mierze konsekwencją stanu z lat poprzednich, z czasów gdy dziś obowiązująca ustawa jeszcze nie istniała, a więc kiedy samorząd miał pełną gestię, prowadził samodzielną politykę kasową i ogólnogospodarczą swego terenu. Były to czasy, kiedy zamrożone dziś kredyty banków państwowych, zwłaszcza Państw. Banku Rolnego, płynęły szerokim strumieniem, a kasy szafowały nimi bardzo szczerze i nie tylko w wypadkach klęsk żywiołowych, spełniając rolę agentów tych banków do rozprowadzania kredytów „celowych“ na rachunek własny.

Pod kierownictwem samorządów właśnie została zapoczątkowana polityka kredytowa szeregu kas, którą memoriał kwalifikuje zupełnie słusznie jako „nieogledną“. I wtedy to właśnie komunalne kasy oszczędności były uważane za narzędzie służące głównie do rozprowadzania kredytów państwowych, niemal za — wydziały kasowo-rozrachunkowe Wydziałów powiatowych i magistratów. Dotyczy to zwłaszcza kas egzystujących na terenie b. zaboru rosyjskiego.

Nie bez znaczenia przy rozważaniu poruszanych problemów jest sprawa prowadzenia w swoim czasie takiej polityki kredytowej, dzięki której, na ogólną sumę zł. 610 milionów kredytów udzielonych przez kasy — pożyczki dla rolnictwa wyniosły zł. 160 milionów, a dla związków samorządowych — zł. 117 milionów (stan na 1.I.35). Kasy województw centralnych i wschodnich udzieliły związkom samorządowym zł. 37,5 mil., podczas gdy kapitały zakładowe kas powstałe z dotacji tych związków nie przekraczają zł. 10 milionów.

Jak wiadomo, zarówno kredyty rolnicze jak i samorządowe zostały w znacznej części zamrożone i podlegają postępowaniu oddłużeniowemu wpływając ujemnie i na płynność i na rentowność kas.

Nic dziwnego przeto, że obecnie, jak zaznacza memoriał, wytwarza się w niektórych radach powiatowych opinia, że „Kasy są dla związków samorządowych narzuconym ciężarem, a nie pozycją własną“, bo dziś trzeba płacić za działalność poprzednią zbyt liberalną i zbyt nieogledną.

Memoriał uznaje, iż K. K. O. „są ogniwem w aparacie kredytowym najważniejszym w lokalnym życiu gospodarczym rolnictwa, drobnego przemysłu i handlu oraz rzemiosła“. Jednak kieruje pod ich adresem zarzut utrzymywania, a nawet powiększania stanu organizacyjnego w tym czasie, kiedy np. bankowość prywatna ograniczyła sieć swych komórek organizacyjnych, — wyrażając obawy, czy wobec ogólnego zmniejszenia obrotów gospodarczych ilość kas i ich placówek nie jest nadmierna. Wydaje się nam, iż poza nielicznymi wyjątkami — co do których warunki obiektywne wskazywałyby istotnie na konieczność scalenia placówek dotąd samodzielnych,

w drodze np. tworzenia związków międzykomunalnych na parę czy kilka powiatów z oddziałami jednej centrali, powiększanie ilości placówek ku wygodzie ludności uwarunkowane jest naturalnym rozwojem instytucji i potrzebą zbliżenia aparatu do mieszkańców bardzo rozległych nieraz terenów.

Twierdzenie, że „rozrost aparatu kredytowego spowodował podbijanie lokalnej stopy procentowej, przyjmowanie lokat na ciężkich nawet warunkach“ i t. p. w żadnym wypadku nie może odnosić się do komunalnych kas oszczędności, których działalność właśnie dobroczynnie i skutecznie powodowała obniżkę lichwiarskiej często stopy lokalnej od pożyczek, co jest zjawiskiem powszechnie znanym i uznanym. „Przyjmowanie lokat na ciężkich warunkach“ również nie dotyczy K. K. O., które pod tym względem nie mogły konkurować i nie konkurowały z innymi instytucjami kredytowymi — spółdzielczymi czy prywatnymi, ani przed wprowadzeniem przez ministra Skarbu rozporządzenia normującego stopę procentową od wkładów, ani tym bardziej obecnie.

Memoriał zawiera poza tym cały szereg słusznych uwag dotyczących omawianego zagadnienia, z którymi chętnie się godzimy.

Atoli wyprowadzenie z całości założeń i faktów podanych w memoriale, a częściowo tylko dotkniętych niniejszym artykułem, konkluzji zacytowanych wyżej wymagałoby głębszego uzasadnienia, którego w memoriale nie znajdujemy. Przy zachowaniu najbardziej konsenkwentnego rozumowania z mylnych lub nie odpowiadających istocie rzeczy założeń czy przesłanek nie osiągniemy właściwych wniosków.

I w tym wypadku w całości memoriału przebijają z góry powzięta tendencja. Nie dziwimy się jej, lecz zgodzić się z nią nie możemy, jeśli idzie o interes instytucji oszczędnościowych pojęty najszerzej.

Zwłaszcza jeśli chodzi o najważniejszy z postulatów — trzeci żądający znowelizowania ustawy o K. K. O. w kierunku „zespolenia organizacyjnego i ideowego komunalnych kas oszczędności z samorządem“.

Z punktu widzenia interesów kas obecna forma tego zespolenia wydaje się być w zupełności wystarczająca gwarantując lokalnym czynnikom społecznym i samorządowi dostateczne wpływy na bieg spraw instytucji.

O swych potrzebach, niedomaganiach i bolączkach same kasy za pośrednictwem własnych Związków informowały i informują władze nadzorcze. I jeśli autorom memoriału Związku Powiatów nie jest znany memoriał Związku Związków K. K. O. do Ministra Skarbu z r. ub., to radzimy się zaznajomić z jego treścią. Przedstawia on obiektywnie stan obecny i potrzeby kas i zawiera postulaty, których uwzględnienia żąda samo życie.

Co się tyczy przeniesienia z powrotem ośrodków dyspozycji w dziedzinie kasowości od Ministra Skarbu do przewodniczącego wydziału powiatowego, musimy się temu żądaniu najmocniej przeciwstawić, a dość ważkim argumentem z naszej strony będą wyniki z okresu stosunkowo niedawnej przeszłości — nieskrępowanego niczym prawie dysponowania polityką kas przez samorządy.

Podstawy propagandy oszczędności

(Dokończenie).

II. Zasady organizacji propagandy.

Propaganda oszczędności spotyka się w Polsce, jak to wykazaliśmy poprzednio, z bardzo niejednorodnym elementem stanowiącym przedmiot jej akcji, a jednocześnie słabo przygotowanym do zrozumienia zagadnienia oszczędności i jej znaczenia gospodarczego dla kraju. Powoduje to duże trudności i wymaga wielkiej rozwagi w przeprowadzaniu całej akcji. Trudności akcji propagandowej polegają na tym iż przede wszystkim w Polsce istnieje cały szereg czynników rozpraszających uwagę obywatela w dziedzinie oszczędzaniu w najrozmaitszych kierunkach, nieraz sprzecznych ze sobą.

Bardzo silna koncentracja dochodu społecznego w rękach nielicznej grupy ludności powoduje łatwość zaspokojenia potrzeb z bieżących dochodów, co w połączeniu z płynnością naszych stosunków gospodarczych wcale nie usposabia do oszczędności w ogóle i trzymania większych sum pieniędzy w krajowych instytucjach finansowych lub lokowania ich w inwestycjach. Nastroje te obejmują nasze najbogatsze warstwy ludności, a więc sfery wielkoprzemysłowe, wielkoobszarnicze ziemiaństwo, wielki handel i czo-

łowe grupy wśród wolnych zawodów, a nawet sfer urzędniczych tak prywatnych jak i państwowych. Z małymi wyjątkami wśród tych grup ludności przeważa element mało uspołeczniony lub nawet często i obcolemienny, z krajem słabo związany. Przesłanki przeto ideologiczne w propagandzie oszczędnościowej zdziałają tu bardzo mało. Nie zagadnienie kapitalizacji w kraju i jego uprzemysłowienia poruszy te sfery i pchnie je w kierunku skłaniania oszczędności w krajowych instytucjach finansowych do publicznego obrotu, ale sprawy wygody własnej, ścisła kalkulacja co do pewności zabezpieczenia oszczędności i tajności tych wkładów, uniemożliwienie odpływu tych kapitałów za granicę lub stezauryzowania w złocie, ewentualnie w walutach obcych. Odgrywać może tu również dużą rolę przyzwyczajenie nabyte w dzieciństwie. Bardzo dodatniej pracy dla propagandy oszczędności mogą tu dokonać przeto szkolne kasy oszczędności lub kluby oszczędnościowe, ma się rozumieć, ujęte w odpowiednie formy oparte o snobizm, pragnienie wygod i dążenie tych ludzi do utrzymania majątku bez większego wysiłku i nakładu pracy. Większe znaczenie niż ideologiczne pobudki w akcji oszczędnościowej omawianych sfer będzie miała

zawsze propaganda prowadzona pod wysokimi protekcjami, otwierając im drogę do nowych stosunków i ewentualnych wpływów. Nie mały wpływ na zorganizowanie w tych sferach akcji oszczędnościowej jako czynności wzmacniającej i równoważącej gospodarke kraju może mieć strach przed tłumem i rozpętanem się jego sił przy złym stanie społeczeństwa. Wobec znajomości stosunków gospodarczych ludzi spośród tych warstw literatura o poziomie broszur agitacyjnych nie może tu liczyć na powodzenie, natomiast źródłowa książka popularna omawiająca zagadnienie oszczędności w płaszczyźnie jego zadań społeczno - gospodarczych spotka się zawsze z dobrym przyjęciem i zrozumieniem. Dobrze ujęty odczyt i dobrze zorganizowana dyskusja nad nim musi tu zastąpić mowę agitatora ludowego, a odpowiednia sentencja na przedmiotach częstego użytku — obok estetycznej i wymownej ilustracji tej sentencji — zastąpi plakat uliczny z jego hasłami. Im więcej różnów, im więcej przedmiotów poucza bogatego inteligenta o znaczeniu oszczędności w jego własnym i społecznym życiu, tym więcej on zżywa się z nią i tym więcej nastawia się na odpowiednie działania w zakresie gospodarczym i powoli przyzwyczajają się do niej. Jeden warunek musi być w tej akcji dotrzymany: nie może mu ona spowszednieć i dlatego winna być wiecznie żywa i budząca świeże zainteresowanie zagadnieniem. Walka akcji oszczędnościowej o zdobycie wyznawców wśród najbogatszych ludzi naszego kraju i wciągnięcie ich kapitałów do obrotu publicznego stanowi drogę do częściowego chociażby usunięcia tych szkód, jakie czyni w Polsce zbyt silna koncentracja dochodu społecznego.

Jakie znaczenie dla kraju w obecnej chwili ma akcja oszczędnościowa wśród bogatej i dobrze zarabiającej naszej inteligencji, najlepiej świadczy ta okoliczność, że znakomita większość naszych wkładów oszczędnościowych należy do bardzo nielicznej grupy oszczędzających, nie przekraczającej liczebnie kilku procent ich ogółu. Reszta wkładów — to oszczędności bardzo drobne, nieraz groszowe. Stan jednak oszczędności tych sfer ludności w naszych instytucjach oszczędnościowych jest jeszcze minimalny w stosunku do ich faktycznych możliwości. Jakże zaś są możliwości kapitalizacyjne tej warstwy ludzi, mówiliśmy poprzednio.

Wysoki poziom życia naszych sfer średniozamożnych znajdujących się — w indywidualnym mniemaniu każdego ich członka — na drodze do dużego dorobku niweczy prawie zupełnie ich możliwości oszczędnościowe. Stan ten z jednakową niemal siłą występuje wśród ludności inteligentnej jak i mało uświadomionych warstw pracowników fizycznych. Propaganda oszczędności doprowadzająca do racjonalizacji wydatków wśród tych warstw i zmiany poglądów na ewentualne przyszłe dorobki otworzy drogę do gromadzenia oszczędności przez tę ludność. O ile to nastąpi pod wpływem oszczędnościowych instytucji finansowych, mogą one w zupełności liczyć, iż oszczędności te będą się gromadziły u nich. Ze względu na to, iż obydwie te warstwy ludności stoją na różnych poziomach kulturalnego i umysłowego rozwoju, propaganda oszczędności pośród nich nie może być jednakowa. Wśród sfer inteligentnych bę-

dzie działać przede wszystkim książka, nawet taka broszura ułatwiająca układanie budżetu domowego, norm żywnościowych, omawiająca prawdopodobieństwo przyszłego dorobku i stałości bieżących dochodów, podnosząca zagadnienie nie tylko oszczędności, ale i przezorności, szczególnie w kraju z tak nieuregulowanymi stosunkami gospodarczymi jak u nas. Wśród pracowników fizycznych więcej zdziałałaby dobra pogadanka niż najlepsza książka, dobra organizacja wprowadzająca w czyn omawiane zagadnienie niż tysiące powtarzających się prelegentów. Tu powstaje konieczność wytworzenia organizacji oszczędzających, popularnie zwanych klubami oszczędnościowymi, podejmujących i realizujących wszystkie te zadania propagandy i wprowadzających ją w życie. Kluby te mają rację bytu zarówno wśród ludzi inteligentnych jak i nieświadomych warstw robotniczych. Zadania ich w pierwszym wypadku powinny być przede wszystkim organizacyjne, a w drugim — również i propagandowe. Dużą pomoc propagandzie w tym wypadku może dać umiejętna ilustracja zagadnień oszczędnościowych i związanych z racjonalizacją wydatków, ujęta czy to w formie plakatu, czy też odpowiedniej książeczki, w każdym razie prosta, wyraźna, uzmysławiająca wyjaśniane zagadnienie bez żadnych dopisków, popularne hasło przerzucane z ust do ust, podejmujące zagadnienie oszczędnościowe w imię dobra publicznego. Wzmoczenie ilości tak potrzebnych w tym wypadku pogadank z ludnością oszczędzającą może ułatwić pomoc radiowa. W każdym razie warunkiem powodzenia propagandy będzie tu sprawna i realna organizacja i praca klubów oszczędnościowych.

Też same metody pracy propagandowej, co w odniesieniu do warstw bogatszych, dadzą się zastosować i wśród warstw biedniejszych naszego społeczeństwa. Cechują je tak niskie dochody, iż związanie końca z końcem przy zaspokojeniu potrzeb tej ludności nie odbywa się bez pewnych niedoborów w budżetach. Stąd powstaje potrzeba racjonalizacji tych wydatków. Spośród ludności inteligentnej należą tu pracownicy umysłowi na najniższych stanowiskach, spośród nieświadomych rzesz pracowników fizycznych całe niziny społeczeństwa miejskiego i wiejskiego. Oszczędność w tych rzeszach jest zjawiskiem naturalnym i dlatego występuje najsilniej wśród naszej ludności. Jest to jednak nie oszczędność związana z zabezpieczeniem bytu ludności, a z jej wydatkami bieżącymi. Drobne sumy odkładane przez te rzesze do instytucji finansowych są to oszczędności na bieżące wydatki mniej lub więcej odległe, ale niezbędne. Są to więc oszczędności celowe. Uwypuklenie znaczenia tych oszczędności dla samych ciułaczy i społeczeństwa jest jednym z najważniejszych zagadnień propagandy, a zorganizowanie obrotów nimi przy pomocy klubów oszczędnościowych i pomoc ludności przy robieniu koniecznych za nie zakupów należy do tych momentów propagandy, które w najważniejszym świetle stawiają ideę oszczędności i prowadzą społeczeństwo najlepiej po drodze dostosowania wydatków do dochodów i wytwarzania racjonalnych oszczędności, na zabezpieczenie bytu na wypadek niezdolności do pracy i na starość, oraz organizowania z nich kapitałów wytwórczych.



I Zjazd Dyrektorów K. K. O. Województwa Łódzkiego w Kaliszu dnia 7 czerwca 1936 r.

Wśród tych warstw składających się z ludzi ciężkiej pracy, elementów wytwórczych, realizatorów pomysłowości ludzkiej, najlepszą propagandą jest wzorowy czyn, racjonalny projekt lub zdrowa myśl, a nawet chociażby tylko jasna idea prowadząca ku podniesieniu poziomu życia ludzkiego i jego kultury, polepszeniu warunków egzystencji człowieka i wzmożeniu jego cywilizacji. Dlatego duże pole do działania posiada tu działalność pokazowo-instrukcyjna w zakresie organizacji gospodarstwa domowego i budżetów rodzinnych. Na tym polu konieczne jest współdziałanie działaczy oszczędnościowych z organizacjami Pań Domu i t. p., których praca, dzięki Bogu, rozwija się coraz lepiej.

Niebezpieczna jest tu propaganda uliczna obliczona tylko na pociągnięcie tłumu, w wysiłku o zdobycie go nie licząca się ani ze słowami, ani z hasłami, ani też z czynami. Trzeba się liczyć z tym, że tłum składający się z ludzi omawianej warstwy jest tłumem czynu, a przy tym tłumem bardzo słabo uświadomionym, bezkrytycznym, a więc tłumem, który łatwo przyjmuje pod uwagę każde słowo, każdą formę działania zaufanego lub chwytającego go za serce

i idącego po linii jego marzeń człowieka i prędko stara się je zrealizować w warunkach swojej rzeczywistości. Demagog lub sprytny agitator wiecowy może w tych warunkach szybko zasugestionować tłum ideą oszczędności i jej wielkimi zadaniami, ale może jednocześnie wprowadzić go na mylne drogi, postępowania w tej dziedzinie i zamiast udzielić mu pomocy, zedrze z niego ostatnią koszulę. Typowym przykładem niezdrowej propagandy w tym kierunku na tle naszych stosunków gospodarczych jest obecny stan oszczędności wśród drobnych rolników. Olbrzymi ich wysiłek, jakeśmy to już poprzednio omówili, marnieje, a oni sami i społeczeństwo przez to niszczej. Wielka, ale wadliwa oszczędność drobnych rolników, wskutek nieumiejętnego zużycia ich w nakładzie wytwórczym kraju, nie tylko nie przyczynia się do wzmocnienia ich siły gospodarczej i wzmożenia ich dorobku, ale odwrotnie osłabia ich dobrobyt i możliwości udziału w ogólnej pracy społecznej. Pozwalając zerować na nieorganizowanej swojej produkcji spekulacyjnym elementom kraju, zamiast zwiększać i jednoczyć swój kapitał wytwórczy — oni rozpraszają go. Tym samym przyczyniają się do wzro-

stu koncentracji dochodów społecznych czynników w kraju nieodpowiedzialnych i z jego bytem niezwiązanych, uniemożliwiając jednocześnie sobie wytworzenie silnego kapitału rolniczego dla obrony własnych interesów i podjęcia wielkich zadań państwowych.

Propaganda ma tu wielkie zadanie do spełnienia odwracając odpływ oszczędności rolniczych milionami dziur na nieskoordynowane, często niepotrzebne, a zasadniczo źle zorganizowane inwestycje i wytwarzając z nich jeden potężny potok kapitału rolniczego o wielkiej energii i sile wytwórczej. Nie chcąc zajmować miejsca nie będę tu mówił o tych olbrzymich zmianach, jakie może spowodować tak zorganizowana oszczędność w gospodarce rolnej i całego kraju, muszę jednak zaznaczyć, iż wówczas znajdują się dostateczne środki do uruchomienia tego olbrzymiego kapitału rzeczowego, jaki rolnik przez długie miesiące ze stratą dla siebie i ze szkodą dla kraju przetrzymuje w swoich składach, stodołach, oborach i chlewach w postaci corocznej krescencji i nazbyt długo karmionego inwentarza żywego, hamując rozpowszechnienie jego w terenie i wśród ludności. I tu znowu nasuwa się potrzeba współdziałania z kółkami rolniczymi, organizacjami spółdzielczymi i t. p., gdyż olbrzymie te zadania przerastają oczywiście możliwości działaczy oszczędnościowych.

Organizując nie tylko oszczędności pieniężne na wydatki bieżące i inwestycje, nie można tu zaniedbywać i oszczędności rzeczowych, które o wiele łatwiej pójdą wśród rolników od poprzednich. Będzie to prostą konsekwencją zracjonalizowania gospodarki i wydatków drobnego rolnika, który przy tym procesie otrzyma nadmiary dla niego zbędne pewnych zasobów, które będzie się starać w jakikolwiek sposób skapitalizować.

Przy zagadnieniach oszczędnościowych wyłania się więc równorzędnie z organizacją oszczędności sprawa ich lokat, ewentualnego inwestowania ich. Trwałość i pewność tych lokat są największą zachętą dla ludności oszczędzającej w kapitalizowaniu swoich dochodów i formowaniu z nich oszczędności długoterminowych. Dochodowość inwestycji połączona z pożytkiem ich dla kraju i powiększeniem dobrobytu ludności szybko doprowadzą do ujawnienia najdrobniejszych kapitałów w kraju, a więc i do formowania krótkoterminowych oszczędności celowych przeznaczonych na bieżące wydatki.

W kraju tak biednym i tak ogołoconym z kapitału wytwórczego jak Polska zagadnienie oszczędności celowych jest niezmiernie ważne. Gdy przyrost oszczędności długoterminowych wynosi — po wyeliminowaniu z wkładów oszczędnościowych innego rodzaju kapitałów — nie więcej jak kilkadziesiąt milionów złotych rocznie, to oszczędności celowe przy najszybszym ruchu naszych kapitałów obrotowych mając dobrą organizację mogą stale utrzymywać na rynku handlowym przynajmniej kilkaset milionów złotych. Przy powiększaniu się dobrobytu i konsumpcji ludności sumy te będą przyrastać zawsze o wiele szybciej od oszczędności długoterminowych. Zastępując je częściowo w produkcji ogólnej one silnie przyczynią się do inwestowania ich i podniesienia wy-

twórczości kraju. Cały zachód dawno zrozumiał znaczenie oszczędności celowych i na propagandę ich zwrócił specjalną uwagę. Czyni on to zapomocą rozmaitych udogodnień ludności obrotu dochodami w instytucjach finansowych i organizowania dla posiadaczy oszczędności celowych rozmaitych ulg przy nabywaniu towarów i innych korzyści przy ich wydatkowaniu. Realizacją tych zagadnień zajmują się na zachodzie poza instytucjami rozmaite kluby oszczędnościowe, spełniając w tym wypadku niezmiernie ważną funkcję propagandową.

Ponieważ wśród nizin naszego społeczeństwa, jak to już poprzednio zaznaczyliśmy, istnieją de facto tylko tego rodzaju oszczędności, przeto powstanie klubów oszczędnościowych ze względów propagandowych jest dla nas niezmiernie ważne.

Oszczędności celowe w połączeniu z oszczędnościami rzeczowymi mogą odegrać olbrzymią rolę w organizacji życia gospodarczego i kulturalnego naszej wsi. Przy powstaniu ich mogą znacznie zmniejszyć się tu oszczędności długoterminowe, które dzisiaj służą w wielu wypadkach rolnikowi jako kapitał obrotowy. Zwiększy to jego siłę nabywczą i przyczyni się do podniesienia jego możliwości konsumpcyjnych, a zatem i kulturalnych oraz cywilizacyjnych.

Jeszcze mniej ma do powiedzenia na wsi w sprawach oszczędnościowych agitator wiecowy lub słaba broszurka. Najwięcej zdoła tu organizacja, zrzeszanie się ludzi i dobra propaganda. Duży też wpływ może wywrzeć tu jasny w konstrukcji, mówiący sam za siebie, barwny plakat dostosowany do poziomu wieśniaka. Warunkiem nieodzownym jest jednak, aby ten plakat był gęsto rozsiany wśród rolników i aby na tym terenie nie poruszano w tej formie jednocześnie całego szeregu zagadnień oszczędnościowych, gdyż musi to doprowadzić prostaka do dezorientacji.

Niezmiernie ważnym momentem propagandowym wśród tych warstw jest kasa szkolna. Nie może ona jednak ograniczać się w tym wypadku li tylko do zbierania wkładów dzieciennych. Powinna ona bacznie śledzić za tym, na co te wkłady są przeznaczone i uczyć dzieci racjonalizować cele, na które one gromadzą swoje grosze.

Trzeba pamiętać o tym, że dziecko w szkole, a szczególnie młodzież na wsi stanowi dziś bardzo często jedyny element pionierski w dziedzinie nowych posunięć cywilizacyjnych i gospodarczych na wsi. Nastawienie tej młodzieży przeto decyduje w wielu wypadkach nie tylko o metodach pracy następnych pokoleń, ale i obecnego.

Z literatury propagandowej większy wpływ i lepszy będzie miała tu dobra powiastka niż broszura. Może mieć dużą wartość i niedługa bardzo popularna praca o oszczędności. Najwięcej jednak może tu zdziałać czasopismo, które podając ciekawe wiadomości ze świata jednocześnie podaje wzorowe przykłady organizowania oszczędności w rozmaitych miejscowościach kraju i za granicą i ich wpływu na dobrobyt ludności.

Cała akcja wśród naszych nizin społecznych winna być prowadzona pod jednolitym hasłem wyrażającym jasno cel jej w danym momencie.

Reasumując powiedziane uważam, iż podstawowymi zasadami akcji oszczędnościowej winno być dziś przede wszystkim: 1) dokładne zorientowanie się, jakie warstwy społeczne mogą dać największe rezultaty w kapitalizacji dochodów kraju, w celu skierowania na nie akcji propagandowej, 2) wciągnięcie do tej akcji społeczeństwa przez organizację klubów oszczędnościowych w formie odpowiedniej dla wybranych warstw, 3) połączenie z akcją propagandy oszczędności propagandy zracjonalizowania wydatków, 4) wyjaśnienie oszczędzającym znaczenia akcji oszczędnościowej dla stabilizacji wartości posiadanych przez nich kapitałów. Jako teren działania najintensywniejszej propagandy oszczędnościowej, moim zdaniem „powinny być wybrane dziś najbogatsze warstwy naszego społeczeństwa i liczne rzesze ludności biednej, a więc sfery robotnicze i drobno-rolnicze. W tym ostatnim wypadku oszczędności dłu-

goterminowe będą się rozwijać bardzo słabo, natomiast oszczędności celowe krótkoterminowe mogą osiągnąć bardzo duże rezultaty ze względu na samorzutne i nieświadome rozpowszechnienie się ich wśród tych ostatnich warstw w obecnym czasie.

Bez zorganizowania współdziałania w akcji oszczędnościowej społeczeństwa nie widzę możliwości wpojenia w ludność ani przekonania o pożytku oszczędności, ani też powstania i utrzymania wśród niej tej potrzeby.

Zadanie to przerasta możliwości działań samych instytucji oszczędnościowych, które będąc jeszcze same słabo zorganizowane bez tej pomocy nie zdołają wykazać większej aktywności w propagandzie oszczędnościowej i utrzymania oszczędzającego w odpowiednim nastawieniu od dzieciństwa do starości.

Stanisław Kopczyński.

Kształcenie pracowników Komunalnych Kas oszczędności w Niemczech

Właściwa praca na polu organizacji nauczania i doksztalcenia pracowników komunalnych kas oszczędności w Niemczech jest dziełem lat powojennych. Wprawdzie już przed wojną odbywały się kursy instrukcyjne i konferencje dla pracowników Kas, jednakże obejmowały one zwykle szczupłe stosunkowo grono uczestników, trwały przeważnie bardzo krótko, skutkiem czego musiały się ograniczać do poruszania tylko w sposób bardzo ogólny bieżących zagadnień praktycznych. Obecnie niemieckie Kasy oszczędności liczące ok. 2.800 zakładów ze 10.000 oddziałów i zbiornic zatrudniają ok. 37.000 osób personelu, z czego 75% stanowią pracownicy kontraktowi, którzy zatem nie są mianowanymi dożywotnio urzędnikami związku poręczającego. Stwierdzenie tego faktu jest ważne, ponieważ obowiązujący jeszcze dzisiaj regulamin egzaminów dla urzędników niemieckich kas oszczędności z r. 1921 nie przewiduje przy pierwszym egzaminie administracyjnym żadnej różnicy między urzędnikami administracji ogólnej a urzędnikami Kas. Dopiero drugi egzamin (t. zw. egzamin na wyższego sekretarza) wymaga specjalnego wykształcenia dla urzędników Kas w zawodowych szkołach kas oszczędności i kursach naukowych. Przy wydawaniu bowiem wspomnianego regulaminu kierowano się jeszcze zasadą, że nie ma specjalnych urzędników kas oszczędności i że pracownik Kasy jako urzędnik związku poręczającego jest przede wszystkim urzędnikiem samorządowym. Praktyka jednak coraz więcej oddala się od tego rodzaju poglądu. Urzędnik lub pracownik przygotowywany specjalnie do pracy w kasie oszczędności pracuje z reguły przez całe życie w kasach oszczędności.

Utworzenie zawodowej szkoły kasy oszczędności projektowane już w 1914 r. mogło dojść do skutku dopiero w 1920 r. Pierwsza taka szkoła, „Niemiecka szkoła kas oszczędności“ (*Deutsche Sparkassenschule*) powstała właśnie w Hannoverze i w 1920 otwierała

pierwszy kurs nauki. Podobne zakłady naukowe powstały w Szczecinie w 1922 r. dla terenu Związku Pomorskiego Kas i w Düsseldorfie w 1930 r. dla Nadrenii i Westfalii. Jako najwyższy zakład i szkoła dla kierowników Kas z pośród młodego pokolenia powstał „Instytut Naukowy komunalnych kas oszczędności i spraw kredytowych“ (*Lehrinstitut für das kommunale Sparkassen - und Kreditwesen*), założony w 1928 r. w Berlinie przez Niemiecki Związek Kas Oszczędności i Organizacji Żyrowej.

Pomijając pewne odrębności w poszczególnych Związkach Kas, normalny przebieg wykształcenia pracownika kasy oszczędności jest następujący:

Po kilkoletnim okresie praktyki (czas trwania jej zależy od wykształcenia praktykanta w szkołach) pracownik ucześnie na kurs nauki w szkole zawodowej dla urzędników i składa pierwszy egzamin (egzamin na sekretarza administracji — „*Verwaltungssekretärprüfung*“). Niekiedy dochodzą tu jeszcze kursy uzupełniające, które umożliwiają pracownikowi złożenie egzaminu na „sekretarza kasy oszczędności“ (*Sparkassen-Sekretärprüfung*) przed Komisją egzaminacyjną Związku. W ten sposób pracownik uzyskuje pierwszy stopień wykształcenia. Po 3 — 5 latach dalszej pracy praktycznej (którą winien odbywać w miarę możliwości w różnych Kasach różnej wielkości) pracownik ucześnie do Szkoły zawodowej kas oszczędności (w Hannoverze, Szczecinie lub Düsseldorfie) lub na kursy instrukcyjne kas oszczędności przy jednej z komunalnych szkół administracyjnych (*Kommunale Verwaltungsschule*). Czas trwania nauki przy normalnym codziennym nauczaniu w Szkole zawodowej Kas oszczędności wynosi 5 do 6 miesięcy, na specjalnych kursach tygodniowych około 1 — 2 lat. Zakończeniem nauki jest t. zw. II egzamin, czyli „egzamin na starszego sekretarza kasy oszczędności“ (*Sparkassen-Obersekretärprüfung*) upoważniającego pracownika do pracy na wyższym

stanowisku w Kasie. Jeżeli po szeregu lat pracy na tym stanowisku pragnie on pogłębić swą wiedzę ponad to wykształcenie normalne, a posiada uzdolnienia do piastowania stanowiska kierowniczego w Kasie, może uczęszczać do Instytutu Naukowego kas oszczędności.

Szkoły zawodowe kas oszczędności w Hannoverze, Szczecinie i Düsseldorfie posiadają jednolity plan nauki dającej gwarancję jednolitego wykształcenia pracowników. W szkołach tych wykłada się przedmioty z następujących dziedzin:

A. Zasady prawa prywatnego (prawo cywilne, zagadnienia prawne z operacji Kas, prawo hipoteczne, postępowanie cywilne, egzekucje przymusowe, upadłości i t. p.).

B. Prawo o kasach oszczędności, czyli prawo publiczne (prawo państwowe i administracyjne, ustroj samorządu, zasady prawno - publiczne ustroju kas oszczędności, podstawy prawne zakładania, prowadzenia i t. p. Kas, statut Kas i t. d.).

C. Wiadomości gospodarcze (zasady ekonomii politycznej, pieniądz, kredyt, banki, giełdy, ubezpieczenia, skarbowość, gospodarka komunalna, polityka kas oszczędności, Związki Kas, centrale żyrowe).

D. Organizacja i technika operacji Kas (organizacja i prowadzenie pracy, obroty i technika operacji, rachunkowość ogólna, księgowość i bilanse kas oszczędności).

Przyjęcie do Instytutu Naukowego zależy, podobnie jak przyjęcie do Szkół zawodowych kas oszczędności, od określonych warunków (wiek przynajmniej 25 lat, złożenie egzaminu na starszego sekretarza kasy oszczędności co najmniej z wynikiem dobrym i t. d.). Czasokres nauki w Instytucie trwa 2 semestry. Opłata za kurs wynosi ok. 350 Rm. Uczestnicy otrzymują b. tanio utrzymanie w kantinie Niemieckiej Centrali Żyrowej. Plan nauki obejmuje następujące przedmioty:

I. Wykłady ogólne:

1. Ekonomia polityczna:
 - a) Teoria ekonomiki,
 - b) Polityka ekonomiczna,
 - c) Ćwiczenia z zakresu ekonomiki.
2. Ekonomia prywatna (Betriebswirtschaftslehre):
 - a) Część ogólna,
 - b) Ćwiczenia z zakresu ekonomiki prywatnej.
3. Nauka o samorządzie:
 - a) Polityka komunalna,
 - b) Gospodarka komunalna,
 - c) Skarbowość komunalna,
 - d) Ustrój samorządów,
 - e) Ćwiczenia z nauki o samorządzie.
4. Prawo handlowe:
 - a) Część ogólna i historia; kupiec i przedsiębiorstwo; prawo o spółkach,
 - b) Czynności handlowe; poszczeg. czynności handlowe; papiery wartościowe.

II. Wykłady specjalne:

1. Gospodarka Kas i technika:
 - a) Komunalne kasy oszczędności, kredyt i obrót żyrowy,
 - b) Rachunkowość kas oszczędności,
 - c) Ćwiczenia z zakresu nauki o kasach oszczędn. i kredycie,
 - d) Seminarium z zakresu nauki o kasach oszczędności i kredycie,
 - e) Seminarium z zakresu wiedzy o Związkach Kas,
 - f) Ćwiczenia z zakresu komunalnego obrotu płatniczego,
 - g) Konwersatorium z zakresu nauki o kasach oszczędn.
2. Prawo o kasach oszczędności:
 - a) Prawo o komunalnych kasach oszczędności,
 - b) Ćwiczenia z zakresu prawa o kom. kasach oszczędn.
 - c) Egzekucja przymusowa i upadłość.
3. Nauka o pieniądzu, bankowości i giełdach:
 - a) Bankowość niemiecka,
 - b) Papiery wart. i obrót papierami,
 - c) Rynek pieniężny i kapitałowy,
 - d) Technika obrotu pieniężnego, bankowości i giełd,
 - e) Konwersatorium z zakresu spraw pieniężnych, bankowych i giełdowych.

Wolni słuchacze mogą również chodzić na wykłady, jednakże bez prawa brania udziału w ćwiczeniach i egzaminach końcowych. Świadectwo, jakie absolwent otrzymuje, stwierdza, że otrzymał on wiadomości potrzebne do objęcia kierowniczego stanowiska w nowoczesnych instytucjach oszczędnościowych i bankach. Końcowy egzamin w Instytucie Naukowym, t. zw. „wyższy egzamin zawodowy“ (*höhere Fachprüfung*) obejmuje 3 przedmioty obowiązkowe (komunalne kasy oszczędności i sprawy kredytowe, prawo o kasach oszczędności i nauka o samorządzie) oraz 2 spośród 3 przedmiotów fakultatywnych (ekonomia polityczna, ekonomia prywatna, nauka o pieniądzu, bankowości i giełdach).

Instytut Naukowy prowadzi nadto z polecenia Niemieckiego Związku Kas Oszczędności i Organizacji Żyrowej corocznie kursy przygotowawcze i praktyczne dla rewidentów kas oszczędności, na zakończenie których składa się również specjalne egzaminy.

Wskutek rosnących stale wymagań, jakie stawiać się musi obecnie personelowi nowoczesnej kasy oszczędności, uzupełnienie i pogłębienie wiedzy fachowej i ogólnej pracowników Kasy staje się koniecznością. Atoli obok wykształcenia zawodowego nie można zapominać o kształceniu charakteru. Dlatego wszystkie zakłady nauczania powinny mieć na celu nie tylko podanie słuchaczom potrzebnego zasobu wiedzy fachowej i wykształcenia ogólnego, lecz muszą również pamiętać o kształceniu charakteru. „Kto pragnie służyć swą pracą w kasach oszczędności całemu narodowi, musi oddać się tej działalności zawodowej z całym przekonaniem i bez zastrzeżeń“.

Max Bleschke
Neu Bentschen (Niemcy).

Komunikaty Związku Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie

1. Zebranie Zarządu Związku.

W dniu 30 lipca b. r. odbyło się pod przewodnictwem p. Wiceprezesa J. S. Rozieckiego posiedzenie Zarządu Związku K. K. O. w Warszawie. Poza szczegółowym sprawozdaniem Dyrektora Związku Zarząd rozpatrzył szereg spraw, z których wymieniamy następujące:

1. Rozpatrzono szczegółowo projekt statutu Związku uchwalając szereg poprawek

2. Postanowiono utrzymać postanowienia okólnika Związku w sprawie podatku specjalnego od wynagrodzeń pracowników K. K. O. do czasu definitywnego wyjaśnienia sprawy u władz nadzorczych.

3. Postanowiono zalecić kasom, które dotychczas tego nie uczyniły, uchwalenie przepisów służbowych dla pracowników wg wzoru podanego w „Podręczniku dla K. K. O.”, poleconym swego czasu do użytku przez władze nadzorcze; przepisy te oczywiście należy uzgodnić z wydanymi w międzyczasie normami prawnymi.

4. Upoważniono Dyrektora Związku do opracowania projektu warunków współpracy K. K. O. z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, gwarantujących pełną swobodę dla K. K. O. przy rozprawdaniu kredytów.

5. Ustalono, że godziny urzędowania w kasach winny być dostosowane do potrzeb miejscowej ludności oraz do godzin urzędowych innych lokalnych instytucji finansowych. W razie potrzeby kasy mogą urzędować również w godzinach wieczorowych, lecz jedynie dla załatwiania operacji oszczędnościowych, przy czym wypłaty należałoby wówczas ograniczyć co do sumy.

6. Rozpatrzono wreszcie kilka wniosków co do ewent. otwarcia nowych oddziałów i agentur K. K. O.

2. Uzupełnienie instrukcji dla placówek konwersyjnych pożyczek państwowych.

Ministerstwo Skarbu (Urząd Długów Państwa) wydało uzupełnienie instrukcji dla placówek konwer-

sji państwowych pożyczek wewnętrznych na 4% Pożyczkę Konsolidacyjną z dn. 19 czerwca 1936 r., treści następującej:

Otrzymane ewentualnie od władz prokuratorskich, śledczych lub policyjnych zastrzeżenia odnośnie obligacji pożyczek wewnętrznych (również premiovych) podlegających konwersji, a nie objętych otrzymanymi z Urzędu Długów Państwa wykazami obligacji zastrzeżonych sądownie, należy honorować na równi z zastrzeżeniami sądownymi. W razie przeto złożenia takiej obligacji do konwersji nie należy wzamian obligacji 4% Pożyczki Konsolidacyjnej wydawać, natomiast spisać protokół w 2-ch egzemplarzach na druku wzór Nr. 7 po odpowiednim dostosowaniu treści tego druku. Jeden egzemplarz protokołu w odchyleniu od zasady ustalonej powołanym wyżej okólnikiem ma być przesłany przy odpowiednim piśmie nie do Urzędu Długów Państwa, lecz do władzy, która wydała decyzję o zastrzeżeniu. Również sama obligacja nie powinna być odsyłana do Urzędu Długów Państwa, lecz przechowywana w placówce do czasu otrzymania dalszych dyspozycji od właściwej władzy, która zastrzeżenie poczyniła.

Przy tej sposobności Ministerstwo Skarbu zauważa wobec wątpliwości poruszonych przez niektóre placówki, że otrzymane z Urzędu Długów Państwa wykazy zastrzeżonych sądownie obligacji 6% Pożyczki Narodowej stanowią całkowity materiał obligacji państwowych pożyczek wewnętrznych zastrzeżonych sądownie, obligacje bowiem pożyczek premiovych jako nie objęte ustawą o utraconych tytułach na okaziciela z dn. 26.VII.1919 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 67/1919 r. poz. 406) nie podlegają zastrzeżeniom sądownym, natomiast w odniesieniu do obligacji 5% państwowej renty ziemskiej brak omawianych zastrzeżeń.

Kupon Nr. 17 płatny 1 czerwca 1936 r. od złożonych do konwersji obligacji 5% państwowej renty ziemskiej podlega kasowaniu na równi z kuponami od złożonych do konwersji obligacji 6% Pożyczki Narodowej.

Kronika ustawodawcza i sądowa

WAŻNIEJSZE USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

ogłoszone w Dzienniku Ustaw w miesiącu lipcu 1936 r.

Dz. Ust. Nr. 51,

poz. 363. Ustawa z dnia 3 lipca 1936 roku o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów;

poz. 365. Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dn. 23 czerwca 1936 r. o czasowym obniżeniu składek uiszczanych przez pracodawców rolnych za ubezpieczenie od wypadków w zatrudnieniu i chorób zawodowych;

poz. 381. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 26 czerwca 1936 r. o zasadach i warunkach spłat lokat instytucji

kredytowych i prawa publicznego w Banku Gospodarstwa Krajowego, w bankach komunalnych i komunalnych kasach oszczędności, użytych zgodnie z przeznaczeniem na kredyty dla związków samorządowych, oraz pożyczek udzielonych związkom samorządowym przez komunalne kasy oszczędności. Dz. Ust. Nr. 53,

poz. 387. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 2 lipca 1936 r. o szczegółowych zasadach postępowania układowego dla spółdzielni rolniczych i ich central;

poz. 388. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 2 lipca 1936 r. w sprawie ustalenia stosunku rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych do przepisów innych ustaw i rozporządzeń.

Dz. Ust. Nr. 55,

poz. 397. Ustawa z dn. 9 lipca 1936 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa;

poz. 398. Ustawa z dnia 9 lipca 1936 r. o monopolu loteryjnym.

Dz. Ust. Nr. 56,

poz. 403. Ustawa z d. 14 lipca 1936 o Trybunale Stanu;

poz. 404. Ustawa z d. 14 lipca 1936 r. o paszportach;

poz. 407. Ustawa z d. 14 lipca 1936 r. w sprawie zmia-

ny rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne;

poz. 410. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 8 lipca 1936 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o związkach komunalnych kas oszczędności.

Dz. Ust. Nr. 57,

poz. 419. Rozporządzenie Ministra Skarbu z dn. 24 lipca 1936 r. o obrocie pieniężnym z zagranicą oraz o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi.

Dz. Ust. Nr. 58,

poz. 430. Rozporządzenie Ministra Skarbu z d. 18 lipca 1936 r. w sprawie wykonania dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 7 maja 1936 r. o ulgach podatkowych dla nabywców pojazdów mechanicznych.

ORZECZNICTWO SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE

Rozwiązanie przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia.

(art. 32 lit. „h“ rozporządzenia Prez. Rzplitej z dn. 16.III.1928 o umowie o pracę pracowników umysłowych Dz. Ust. Nr. 32, poz. 323).

Zarząd Miejski w Lublinie zwolnił bez wypowiedzenia inkasenta elektrowni miejskiej Z. K., ponieważ wyszło na jaw, że pracownik ten przed wstąpieniem do służby był skazany wyrokiem karnym na 2 lata więzienia za fałszerstwo dokumentów i defraudację.

Zwolniony wniósł pozew przeciwko gminie o odprawę w wysokości 3 miesięcznej pensji, przewidzianą w statucie miejskim. Sąd Pracy powództwo oddalił, a Sąd Okręgowy wyrok zatwierdził, wychodząc z założenia że powód utracił konieczne uprawnienie do zajmowania stanowiska inkasenta z chwilą, gdy pozwana Gmina dowiedziała się o poprzedniej jego karalności. Wobec zatajenia faktu skazania przy zawarciu umowy pracy skutki skazania są takie, jak gdyby nastąpiło ono w ciągu pracy.

Poglądów tych nie podzielił Sąd Najwyższy przyznając słuszność skardze kasacyjnej Z. K. i uchylając zaskarżony wyrok jako oparty na błędnych przesłankach i nietrafnej wykładni art. 32 lit. „h“ rozporządzenia Prez. R. P. z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych. W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podał, że „uprawnienia konieczne“ z wymienionego wyżej art. 32 nie mogą być identyfikowane z utratą zaufania uzależnionego od subiektywnego poglądu pracodawcy. Art. 32 p. h poza tym obejmuje takie wydarzenia, „które nastąpiły po zawarciu umowy, wprowadzenie zaś w błąd pracodawcy co do moralnych kwalifikacji pracownika (w przypadku uprzedniej jego karalności) mogłoby skutkować rozwiązaniem umowy bez wypowiedzenia, gdyby zostało ustalone, że pracownik przy przyjmowaniu posady udzielił fałszywych informacji i zapytywany o przeszłość okazał złą wolę przez zatajenie niekorzystnych dla niego faktów“.

Orzeczenie Izby Cywilnej z dn. 11 września 1935 r. (C. I. 233/35).

Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego, zeszyt V za 1936 r. Nr. kol. 180.

Oznaczenie w umowie rodzaju zajęcia nie określa czasu trwania umowy.

Teza: Określenie w umowie o pracę zajęcia, które pracownik ma pełnić, nie oznacza, by tym samym czas trwania umowy miał być tak długi, jak długo pracodawca będzie potrzebował pracy tego rodzaju.

Fundusz Kuracyjny w K. zwolnił pracownika S. N. przyjętego do prac związanych z realizacją planu regulacyjnego, zachowując 3-miesięczny termin wypowiedzenia.

Zwolniony wniósł powództwo przeciwko pracodawcy o odszkodowanie opierając skargę na tym, że został przyjęty do pracy na czas trwania prac regulacyjnych.

Sąd Okręgowy powództwo oddalił, Sąd zaś Najwyższy podzielił pogląd Sądu Okręgowego.

Z umowy pracy, w której oznaczono rodzaj zajęć powoda, nie wynika, by tym samym określono czas, przez jaki ma trwać jego stosunek służbowy. „W instytucjach mających większą liczbę pracowników zdarza się nieraz, że w umowie pracy określa się zajęcie, które pracownik ma pełnić, nie wynika stąd jednak, by tym samym oznaczono też czas trwania umowy tak długi, jak długo instytucja będzie potrzebowała tego rodzaju pracy“.

Orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 28.XI. 1935 (C. II. 1536/35 — *Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego, za rok 1936, Nr. kol. 253*).

Zlecenie pracownikowi umysłowemu wykonywania prac fizycznych.

Teza: Zlecenie przez pracodawcę pracownikowi umysłowemu wykonywania pewnych prac fizycznych potrzebnych do normalnego prowadzenia przedsiębiorstwa, obok przeważających czynności umysłowych, nie stanowi przyczyny do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę z winy pracodawcy.

Sąd Najwyższy miał do rozpoznania skargę K. W. na wyrok Sądu Okręgowego oddalający jego powództwo przeciw firmie G. o uznanie umowy o pracę za rozwiązaną z winy pracodawcy. Powód bowiem jako pracownik umysłowy był używany przez firmę do prac fizycznych.

Sąd Najwyższy skargę oddalił podziеляjąc założenia prawne i zapatrywanie Sądu Okręgowego.

Powód nie wykonywał ciężkich fizycznych usług i z natury rzeczy na podstawie stosunku pracy jako zajęty w sklepie firmy, mimo iż był pracownikiem umysłowym, był zobowiązany do wykonywania pewnych prac fizycznych.

„W przedsiębiorstwie handlowym pracownicy nie mogą być wyłącznie używani jedynie do wykonywania czynności umysłowych, gdyż taki podział i odgraniczenie czynności umysłowych od fizycznych nie dałyby się przeprowadzić, albowiem inaczej musiałby pracodawca przy każdym pracownikowi umysłowym utrzymywać pracownika fizycznego, co jest nie do pomysłenia, jak to Sąd odwoławczy zaznaczył. Zresztą o charakterze pracownika decyduje, jakie czynności przeważają“.

Powód nie miał zatem ważnej przyczyny do natychmiastowego rozwiązania umowy z pozwaną firmą, ponieważ nie naruszyła ona istotnych warunków umowy o pracę.

Orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 19.XII. 1935 (C. II 1840/35 — *Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego za r. 1936, Zesz. VI, Nr. kol. 258*).

Koszty protestu weksli wlicza się do wartości przedmiotu sporu.

Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę kasacyjną w sprawie, w której wartość przedmiotu zaskarżenia przekraczała zł. 500.— jedynie z wliczeniem kosztów protestu. (W myśl art. 425 § 1 kodeksu postępowania cywilnego „w sprawach o roszczenie majątkowe skarga kasacyjna służy tylko wówczas,

gdy wartość przedmiotu zaskarżenia przenosi pięćset złotych“).

Interpretując art. 16 kodeksu postępowania cywilnego stanowiący, że „do wartości przedmiotu sporu nie wlicza się odsetek, pożytków i kosztów, żądanych obok roszczenia głównego“, orzekł Sąd Najwyższy, że artykuł ten ma na względzie te koszty, które są niezbędne dla celowego dochodzenia praw lub celowej obrony (art. 98 k. p. c.), t. j. koszty będące przynależnością zgłoszonego w pozwie roszczenia. Przepis ten jest wyjątkowym i jako taki nie może podlegać interpretacji rozszerzającej, nie obejmuje więc kosztów protestu weksli, które są niezbędne dla zachowania przez posiadacza wekslu samego prawa wekslowego.

Orzeczenie Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 14.XI. 1935 (C. I 1230/35 — *Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego za r. 1936, Zesz. VI, Nr. kol. 242*).

Kronika Krajowa

Nowe K. K. O. z uprawnieniami banków dewizowych.

Monitor Polski przyniósł niedawno obwieszczenie Ministra Skarbu z 25 lipca b. r. o nadaniu kilku kasom oszczędności uprawnień do handlu zagranicznymi środkami płatniczymi w zakresie wszystkich czynności. Uprawnienia te mianowicie otrzymały: Komunalna Kasa Oszczędności miasta Gdyni, Komunalna Kasa Oszczędności miasta Cieszyna, Komunalna Kasa Oszczędności powiatu lublinieckiego w Lublińcu oraz Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie.

Dziesięciolecie działalności K. K. O. miasta Gdyni.

Zjazd delegatów K. K. O. Wielkopolski i Pomorza, jaki odbył się w dniach 10 — 11 lipca w Gdyni, (p. „Oszczędność“ Nr. 13 str. 171), połączony był z obchodem jubileuszu 10-lecia Kasy Gdyniejskiej. Z okazji tej Kasa wydała b. piękne sprawozdanie, które bez przesady można zaliczyć do najlepszych pod względem układu i szaty zewnętrznej wydawnictw jubileuszowych K. K. O.

Co uderza przede wszystkim w tym sprawozdaniu, to jedynie przykład istnienia kasy oszczędności, która rozwijała swoje agendy równoległe z nowobudującym się miastem. W dniu 10 lutego 1926 powstające skupisko portowe, Gdynia, otrzymuje ustrój miejski; zaś w dniu 16 kwietnia 1936 nowomianowany magistrat występuje do rady miejskiej z wnioskiem o uruchomienie Miejskiej Kasy Oszczędności. Już 15 czerwca tegoż roku wojewoda pomorski zatwierdza statut nowej instytucji i Kasa rozpoczyna swoją działalność.

K. K. O. m. Gdyni jest pierwszą instytucją oszczędnościową - kredytową na terenie młodego miasta. Pierwsze lata nie były łatwe. Należało zwalczyć zakorzenioną tradycję mieszkańców lokujących dotychczas swe kapitały i oszczędności w Gdańsku. Z końcem pierwszego roku działalności Kasa gromadzi już 66.000 zł wkładów na 44 kontach. W roku 1930 Kasa gromadzi na 1821 rachunkach zł 2.900 tysięcy, zaś w 10-ym roku działalności (1936) posiada już prawie 4 miliony zł. na przeszło 6 tysiącach kont. Obecnie więc 12% mieszkańców Gdyni posiada w Kasie książeczki oszczędnościowe.

Rola, jaką K. K. O. odegrała w dziedzinie obsługi kredytowej życia gospodarczego w Gdyni, jest bardzo poważna. Powstający wówczas w Gdyni ośrodek handlowy, szczególnie handel detaliczny i warsztaty rzemieślnicze, znalazły w Kasie pierwszorzędne oparcie finansowe. Dużą ruchliwość wykazała Kasa również w finansowaniu ruchu budowlanego. W ciągu 10 lat istnienia Kasa udzieliła przeszło 41 milionów zł kredytów: przemysł i budownictwo uzyskało 20,1 mil., handel 15 mil., rzemiosło 6,5 mil. zł.

Nie zapomniana Kasa również o propagandzie oszczędności, zwłaszcza wśród młodzieży. Kasa prowadzi 6 szkolnych kas oszczędności; rozdaje premje dzieciom zasługującym na wyróżnienie; wprowadziła specjalne wkłady zawiązkowe w postaci książeczek oszczędnościowych t. zw. „Pamiętek Chrztu“, gdzie rodzice każdego nowonarodzonego dziecka otrzymują w okresie aż do odwołania książeczkę na imię dziecka z wpisaną na niej kwotą zł 2.

Kieruje Kasą od jej założenia p. dyr. Franciszek Linka. Jego zasługą jest należyte zorganizowanie Kasy i postawienie jej na obecnym poziomie.

Wiadomości zagraniczne

Rekord sowiecki w dziedzinie polityki procentowej.

Jak donosi *L'Epargne du Monde* (Nr. 7) rząd sowiecki obniżył z dniem 1 lipca b. r. oprocentowanie wkładów w kasach oszczędności do 3%. Zważywszy, że kasy te płaciły dotychczas 8% od wkładów, trudno nie przyznać Sowietom w tej dziedzinie rekordu.

Wg tego samego pisma suma wkładów w sowieckich kasach oszczędności wyniosła na 1 czerwca b. r. około 2.960 milionów rub., a sam przyrost w ciągu 5 miesięcy r. b. wynosi 499 milionów rub. (w 1935 przyrost wynosił za cały rok 712 mil.). Oczywiście cyfry te należy przyjąć „na wiarę“. Być

może, że ten ogromny przyrost skłonił rząd do tak radykalnej obniżki oprocentowania.

Dr. Schacht o finansowaniu koniunktury.

W Nr. 161 „*Codzienniej Gazety Handlowej*“ ukazały się ciekawe uwagi o niemieckiej polityce „nakręcania koniunktury“ na marginesie wywiadu twórcy i wykonawcy tego programu. Poniżej podajemy treść notatki:

Bezsporny wielki wzrost koniunktury gospodarczej w Niemczech, olbrzymie inwestycje i zbrojenia przeprowadzane od trzech lat bez ustanku, jednocześnie zaś brak niemal zupełny zapasów złota i dewiz — wysuwają wciąż pytanie:

w jaki sposób dokonywa się to finansowanie koniunktury? Wiadomo, że odpowiedź zadawalająca nie mogła być nigdy udzielona pomimo licznych prób i wysiłków, gdyż najważniejsza część danych liczbowych jest nie ogłaszana. Nieznany jest budżet wydatków, nieznane jest zadłużenie krótkoterminowe.

Z okazji zakończenia subskrypcji 4½% pożyczki długoterminowej w sumie 700 mil. mk. dr. Schacht, minister gospodarki niemieckiej, w udzielonym przez siebie wywiadzie poczynił kilka uwag, które rzucają niejaki światło jeśli nie na liczby, bo tych nie ma, to na metody finansowania.

Stwierdza więc dr. Schacht, że inwestycje i zbrojenia wymagają daleko większych środków pieniężnych niż je dać mogą podatki. Zresztą byłoby niesłusznym, gdyby terażniejsze pokolenie miało ponieść koszty obrony narodowej, która służyć będzie i następnym pokoleniom. Dlatego konieczne są pożyczki długoterminowe, ale nie mogą one przekraczać sum wytworzonych przez oszczędności.

A zatem długoterminowa pożyczka wchłania oszczędności społeczeństwa i tylko oszczędności. Oto jedna z zasad, które stanowią metodę finansowania koniunktury niemieckiej.

Jest i inny środek tego finansowania: użycie pieniędzy krótkoterminowych. Nie jest to zapewne metoda „klasyczna“, ale — woła dr. Schacht — czy „dyktando wersalskie“ było klasycznym traktatem pokoju? Zresztą dotychczasowy rozwój świadczy, że polityka gospodarcza i finansowa Niemiec jest racjonalna.

Nie podobna uznać tego rozumowania za przekonywującą. Nie ma przede wszystkim wskazówki, co to za krótkoterminowe pieniądze, które zostały zużyte i jakie to są sumy. Zagraniczna prasa twierdzi, że nie są to pieniądze, lecz wszelkiego rodzaju zobowiązania dłużne rządu i jego organów pod postacią weksli, certyfikatów, przekazów, skryptów dłużnych, bonów i t. d. i że te zobowiązania krótkoterminowe pozostają ciągle w obrocie, gdyż są prolongowane, co więcej, ciągle się mnożą. Ile ich jest, pozostaje tajemnicą. Naturalnie „klasyczna“ ta metoda finansowania nie jst, a raczej jest klasycznym sposobem wytwarzania kredytów, które same się nie likwidują, jak np. prywatne weksle handlowe. Powoływanie się na nieklasyczność dyktanda wersalskiego nie może powyższej metody usprawiedliwić.

Likwidowanie tych kredytów może być dokonywane albo drogą podatków (ten sposób jest ograniczony) albo drogą pożyczek długoterminowych, t. zw. konsolidacyjnych.

Dr. Schacht twierdzi w wywiadzie, że niemieckie długi państwowe są stosunkowo niewielkie: zadłużenie w Anglii wynosi na głowę 6 razy więcej, we Francji 4 razy więcej, nawet we Włoszech o 5% więcej niż w Niemczech. Oczywiście mowa tu o zadłużeniu długoterminowym. Niemcy mogłyby zatem bez szkody dla siebie dług ten powiększyć, ale rzecz w tym, o czym dr. Schacht nie wspomina, że 1) dług krótkoterminowy jest olbrzymi, choć sumy jego oznaczyć nie podobna, 2) konsolidacja, jak sam dr. Schacht stwierdził, dokonywać się może tylko w miarę gromadzenia się oszczędności.

Tak więc z przytoczonego wyżej wywiadu wynika nauka, że metoda finansowania koniunktury za pomocą krótkoterminowego zadłużenia państwa w skali, jak to czynią Niemcy,

zapycha drogi obiegu pieniężnego papierem samoczynnie się nie likwidującym i stanowi ponadto groźne niebezpieczeństwo dla struktury gospodarczej kraju, o czym zresztą Niemcy dobrze wiedzą.

Współpraca kas oszczędności z urzędami pocztowymi w Danii.

Związek duńskich kas oszczędności zajmował się na zebraniu w dniu 26 maja 1936 r. projektem Zarządu Poczt w sprawie współpracy z kasami oszczędności. Związek wyłonił specjalną komisję, która ma zawrzeć z Zarządem Poczt umowę, mocą której ma być wprowadzona współpraca urzędów pocztowych z kasami na warunkach, któreby pozwoliły utrzymać kontakt wkładcy z jego kasą oszczędności, a wkład złożony w biurze pocztowym byłby przelewany do kasy oszczędności.

Podobna próba była lansowana niedawno i w Polsce, należy jednak zaznaczyć, że w Danii nie ma pocztowej kasy oszczędności.

Centralne biuro porad szwedzkich kas oszczędności.

Zarząd Związku szwedzkich kas oszczędności bada możliwość utworzenia centralnego biura porad dla kas oszczędności. Biuro takie istnieje w Finlandii i dobrze pracuje. Chodzi o to, aby zapewnić kasom, zwłaszcza mniejszym, które same nie byłyby w stanie utrzymać wykwalifikowanych fachowców z dziedziny prawnej i organizacyjnej — odpowiednią pomoc specjalistów utrzymywanych przez Związek.

Prace w tym kierunku są zaawansowane.

O zmianę nazwy kas oszczędności we Francji.

Wiadomo, że we Francji istnieją kasy oszczędności odpowiadające naszym komunalnym, t. zw. zwykłe kasy oszczędności (Caisses d'Epargne ordinaires) oraz kasa pocztowa, t. zw. Narodowa Kasa Oszczędności (Caisse Nationale d'Epargne), aczkolwiek ustawowa jej nazwa brzmi „Pocztowa Kasa Oszczędności“.

Otóż na Konferencji kas oszczędności Wschodu i Północy, która obradowała w czerwcu b. r., uchwalono domagać się zmiany nazwy kas zwykłych na „Kasy oszczędności i przeczorności“ (Caisses d'Epargne et de Prévoyance) oraz nazwy Kasy Narodowej na „Pocztową kasę oszczędności“. Szczególnie chodzi o przywrócenie tej ostatniej nazwy, gdyż obecnie używana nazwa „może wzbudzać w umysłach publiczności nieuzasadnione skojarzenia“ na niekorzyść kas zwykłych.

Ku unifikacji ustawodawstwa kas oszczędności w Stanach Zjednoczonych.

Specjalny komitet działający z ramienia Związku Narodowego kas oszczędności w St. Zjedn. opracował projekt jednolitego (a raczej wzorowego) prawa o kasach oszczędności dla wszystkich Stanów amerykańskich. 120-letnia działalność kas oszczędności istniejących w 18 Stanach wzbudziła żywe zainteresowanie nimi w Stanach, gdzie brak tego rodzaju ustawodawstwa. Otóż prawo wzorowe ma służyć za podstawę władzom tych Stanów.

N A D E S Ł A N E

Miesięcznik „Bank“, Nr. podwójny 7/8 (za lipiec i sierpień), na którego treść składają się w dziale zagadnień bieżących notatki: Moratorium transferowe; Losy rynku lokalnego; Eksperyment gospodarczy rządu Bluma. Dział artykułowy przynosi prace: M. Smereka — „Doktryny społeczne a rozwój bankowości“ (dok); St. Koczyńskiego — „Centra-

le kredytowe spółdzielni na tle ich rozwoju i działalności w latach 1934/36“; T. Kuźniarza — „Geneza trudności gospodarczych i walutowych we Francji“; A. Bagnowskiego — „Bankowość polska wobec ograniczeń dewizowych“. W dziale techniki bankowej artykuł p. t. „Kształcenie zawodowe w bankowości niemieckiej“ zamieścił dr. Karol Thaler z Berlina. Dział

prawny wypełnia dokończenie artykułu M. Drybińskiego — „Nowe prawo wekslowe i czekowe“ (II); przegląd ustawodawstwa krajowego oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W przeglądzie koniunktury omówiona jest sytuacja gospodarcza świata i Polski. Na resztę numeru składają się: ciekawa kronika zagraniczna i krajowa; przegląd prasy krajowej i zagranicznej; przegląd wydawnictw, statystyka oraz bilanse bankowe.

„Czasopismo Kas Oszczędności“, Nr. 6 zawiera artykuły: A. Macholza — „Nowe prawo wekslowe i czekowe“; Dr. Z. Witkowskiego — „Inflacja, deflacja i wpływ ich na kapitalizację“. Paza tym działają: Komunikaty Komunalnego Związku Kredytowego, Dział statystyczny, Nowe ustawy i rozporządzenia, Sprawy podatkowe i stempłowe, Kalendarzyk giełdowy i dywidendowy, Przegląd wydawnictw.

S T A T Y S T Y K A

Stan wkładów w kasach oszczędności na dzień 31.V 1936 r. według danych G. U. S.

Tysiące złotych.

Rodzaje kas oszczędności Województwa	Liczba kas 31.V.36	O G O Ł E M			Wkłady na książeczkach oszczędnościowych <i>a</i>			Wkłady na rachunkach czekowych <i>b</i> , bieżących i otwartego kredytu		
		31.III	30.IV	31.V	31.III	30.IV	31.V	31.III	30.IV	31.V
P. K. O.	1	860 979	842 894	813 167	689 070	672 830	640 861	171 909	170 064	172 306
Komunalne Kasy Oszczędności <i>c</i> . . .	362	702 359	685 054	674 374	634 739	621 465	607 722	67 620	63 589	66 652
Miejskie	128	465 122	452 050	444 080	419 473	409 977	399 448	45 649	42 073	44 632
Powiatowe	228	232 446	228 390	225 806	211 265	207 664	204 798	21 181	20 726	21 008
Związków międzykomu- nalnych	5	3 266	3 217	3 182	2 954	2 885	2 844	312	332	338
Wojewódzka	1	1 525	1 397	1 306	1 047	939	632	478	458	674
M. st. Warszawa	1	107 912	102 798	104 755	83 623	82 283	81 385	24 289	20 515	23 370
Warszawa	25	33 670	33 594	33 947	30 295	30 286	30 267	3 375	3 308	3 680
Łódź	17	13 617	13 924	14 199	11 282	11 276	11 653	2 335	2 648	2 546
Kielce	18	14 660	14 703	14 860	12 526	12 366	12 463	2 134	2 337	2 397
Lublin	19	7 286	7 267	7 245	6 226	6 282	6 282	1 060	985	963
Białystok	14	5 130	5 216	5 037	4 249	4 283	4 229	881	933	808
Wilno	8	6 954	6 814	6 704	5 727	5 628	5 674	1 227	1 186	1 030
Nowogródek	8	1 539	1 565	1 528	1 264	1 238	1 222	275	327	306
Polesie	9	2 016	2 051	2 211	1 552	1 530	1 717	464	521	494
Wołyń	14	3 775	3 671	3 696	2 832	2 852	2 827	943	819	869
Poznań	74	107 601	106 323	104 202	100 033	98 974	96 805	7 568	7 349	7 397
Pomorze	41	36 890	36 596	35 479	31 583	30 977	30 066	5 307	5 619	5 413
Śląsk	18	131 169	127 997	125 115	123 468	120 790	117 965	7 701	7 207	7 150
Kraków	24	128 231	123 238	120 128	124 058	119 321	115 777	4 173	3 917	4 351
Lwów	37	82 175	80 277	77 173	77 190	74 957	71 853	4 985	5 320	5 320
Stanisławów	17	12 680	12 315	11 726	12 310	12 009	11 435	370	306	291
Tarnopol	18	7 054	6 705	6 369	6 521	6 413	6 102	533	292	267
Inne kasy <i>d</i>	2	34 317	32 901	32 258	34 096	32 713	32 118	221	188	140

a Bez sum figurujących na książeczkach oszczędnościowych wystawionych przez K. K. O. przed wejściem w życie Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 24.X 1934 r. o K. K. O., na rzecz państwowych, samorządowych i innych prawno-publicznych instytucji finansowych i ubezpieczeń społecznych z tytułu udzielonych kasom przez te instytucje kredytów. *b* R-ki czekowe w P. K. O. *c* Wobec nienadesłania sprawozdań dla 6 kas w m. maju wzięto sumy z miesiąca kwietnia. *d* Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie i Ukraińska Szczadnica w Przemyślu.

Źródło: Sprawozdania miesięczne kas.

Powiatowa Komunalna Kasa Oszczędności w Drohiczynie Poleskim

o g ł a s z a

KONKURS

na stanowisko Dyrektora Zarządzającego Kasy

Kandydat winien posiadać obywatelstwo polskie, wiek od 30 do 50 lat, nieskazitelną przeszłość, dobry stan zdrowia. Wykazać się conajmniej 10 letnią fachową działalnością na kierowniczym stanowisku lub przynajmniej 10 letnią praktyką fachową w różnych odpowiednich wydziałach w jednej z instytucji finansowych, jak: Kasy Oszczędności, Spółdzielnie Kredytowe, Banki i t. d., lub posiadać ukończoną wyższą względnie średnią szkołę i przynajmniej 5 letnią praktykę na kierowniczym stanowisku z powyżej wymienionych instytucji.

Wynagrodzenie według umowy.

Stanowisko do objęcia po zatwierdzeniu kandydata przez Związek Komunalnych Kas Oszczędności w Warszawie. Oferty wraz z życiorysem, odpisami świadectw, z powołaniem się na referencje 2-ch osób, należy kierować do Przewodniczącego Rady Komunalnej Kasy Oszczędności do dnia 15-go września 1936 r.

Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU DROHICKIEGO W DROHICZYNIE POLESKIM.

Stan czynny.

Bilans roczny netto na dzień 31 grudnia 1935 r.

Stan bierny.

	W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.		W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji				1. Kapitał zakładowy			75.000,00
a) gotowizna		14.319,88		2. Fundusz zasobowy			30.598,45
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		5.946,76		3. Fundusze specjalne			
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		56.539,94		a)			
d) pozostałość w innych K. K. O.			76.806,58	b)			
e) boni inwestycyjne				4. Fundusz wyrównawczy			1.365,06
2. Kupony				5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			
3. Waluty obce			178,00	6. Wkłady oszczędnościowe instytucji państwowych, samorządowych i innych prawnopublicznych			
4. Papiery wartościowe:				a) bezterminowe (11 kont)	46.439,10		
a) bilety skarbowe				b) terminowe (2 kont)	76.787,09		123.226,19
b) papiery państwowe	20.110,50			7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawnoprywatnych			
c) listy zastawne i obligacje				a) bezterminowe (315 kont)	1.230,84	89.682,54	
d) obligacje związków komunalnych				b) terminowe do 3-ch mies. (3064 kont)	28.886,70	119.909,98	
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bank. Komunaln.	8.155,00	28.265,50		c) terminowe ponad 3 mies. i warunk.			209.592,52
5. Banki i K. K. O. Loro				8. Rachunki bieżące (czek., przek. itp.)			
6. Banki i K. K. O. Nostro				a) instytucji państw., samorząd. i innych prawnopubl. (18 kont)	10.743,18		
7. Weksle zdyskontowane			228.609,20	b) osób fizycznych i prawnoprywatnych (33 kont)	3.408,88		14.152,06
8. Pożyczki wekslowe (2094 kont)				9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			3.348,07
9. Weksle protestowane				10. Zobowiązania inkasowe			517,00
a) pochodzące z dyskonta i pożyczek wekslowych (159 kont)		48.419,79	48.419,79	11. Redyskonto weksli			
b) poch. z innych kredytów (.... kont)				a) w Banku Polskim			
c) zabezp. innymi wartośc. (6 kont)				b) w Bankach Państwowych			
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu				c) w Bankach Komunalnych i K.K.O.			
a) zabezp. papierami wart. (.... kont)			63.529,92	d) w innych instytucjach kredytowych.			
b) zabezpieczone hipoteką (.... kont)				12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.			
11. Pożyczki terminowe na zastaw				13. Zastaw papierów wartościowych			
a) papier. wart. i książ. osz.* (k.)				14. Kredyty udzielone Kasie			
b) innych wartości* (.... kont)				a) przez Bank Polski			
c) pożyczki zakładu zastawniczego				b) przez Banki Państwowe			
12. Pożyczki na skrypty dłużne				c) przez Banki Komunalne i K. K. O.		30.000,00	30.000,00
13. Pożyczki hipoteczne (7 kont)			14.400,00	d) przez inne instytucje			
14. Należności z tyt. układów konwers. zatwierdzonych przez Komitet Konwers. Banku Akceptacyjnego (78 kont)			30.918,51	15. Banki i K. K. O. Loro			
15. Odsetki zaległe				16. Banki i K. K. O. Nostro			
16. Nieruchomości			2.821,68	17. Przekazy na Kasę			
17. Ruchomości			4.727,33	18. Zobowiązania hipoteczne			
18. Różne				19. Różne			1.811,11
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			1.000,00	20. Sumy przechodnie (rozlicz. międzyokr.)			7.263,72
20. Straty:				21. Nadwyżki: a) z lat ubiegłych			
a) z lat ubiegłych				b) z rok sprawozdawczy			2.802,33
b) z rok sprawozdawczy				Razem			499.676,51
Razem			499.676,51	22. Różni za depozyty			212.111,55
21. Depozyty			212.111,55	23. Weksle własne kaucyjne			
22. Udzielone gwarancje				24. Różni za inkaso			10.678,45
23. Inkaso			10.678,45	25. Bank Akceptacyjny			
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego				26. Fundusz Emerytalny			
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego				Ogółem			722.466,51
Ogółem			722.466,51				

Straty

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1935 ROK.

Zyski.

	Zł.	Zł.		Zł.	Zł.
1. Odsetki wypłacone i dopisane			1. Odsetki pobrane i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych	12.313,92		a) od weksli	36.191,34	
b) od rachunków bieżących	994,82		b) od rachunków bieżących	7.685,83	
c) od redyskonta weksli	892,18		c) od pożyczek terminowych na zastaw		
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	2.144,33		d) od pożyczek na skrypty dłużne		
e) różne inne		16.345,25	e) od pożyczek i wierzytelności hipoteczn.		
2. Prowizje wypłacone	118,00	118,00	f) od papierów wartościowych	1.486,00	
3. Koszty administracyjne			g) od K. K. O. i Banków	9,54	
a) wydatki osobowe	17.692,00		h) różne inne		45.372,71
b) świadczenia socjalne	1.683,14		2. Prowizje pobrane		893,78
c) wydatki rzeczowe	9.419,72	28.794,86	3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
4. Podatki i opłaty skarbowe			4. Różnice kursowe na papierach wartościowych		
5. Amortyzacja			5. Dochód netto z nieruchomości		
a) nieruchomości			6. Odzyskane straty		
b) ruchomości	313,52	313,52	7. Opłaty na koszty administracji		3.107,47
6. Odpisy na dłużnikach		1.000,00	8. Różne dochody		
7. Różnice kurs. na rach. w walut. obcych			9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych			10. Strata		
9. Różne			Razem		49.373,96
10. Dotacja na rzecz funduszu wyrównaw.		2.802,33			
11. Nadwyżka					
Razem		49.373,96			

Zarząd Kasy:

(—) Edward Dunin-Markiewicz

(—) Nowela Feliks

(—) Wyslouch Stanisław

Dyrektor Kasy: (—) Feliks Nowela

Komisja Rewizyjna:

(—) Czapiński Ludwik

(—) Kościwo Grzegorz

(—) Niechwiej Ludwik

Buchalter Kasy: (—) Dzikowska Józefa

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI POWIATU LUBARTOWSKIEGO W LUBARTOWIE.

Stan czynny.

Bilans roczny netto na dzień 31 grudnia 1935 r.

Stan bierny.

	W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.		W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji:				1. Kapitał zakładowy		44.396,77	
a) gotowizna		2.326,40		2. Fundusz zasobowy		10.461,76	
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		263,61		3. Fundusze specjalne:			
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		1.296,00		a)			54.858,53
d) pozostałość w innych K. K. O.			3.886,01	b)			
e) bony inwestycyjne				4. Fundusz wyrównawczy			
2. Kupony				5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			
3. Waluty obce				6. Wkłady oszczędnościowe instytucji państwowych, samorządowych i innych prawnie publicznych			
4. Papiery wartościowe 1)				a) bezterminowe (2 kont)	152,01		
a) bilety skarbowe				b) terminowe (3 kont)	228.631,50		228.783,51
b) papiery państwowe	6.093,00			7. Wkłady oszcz. osób fizycznych i prawnoprywat.:			
c) listy zastawne i obligacje				a) bezterminowe (824 kont)	16.474,09		
d) obligacje Związków Komunalnych				b) terminowe do 3-ich miesięcy (9 kont)	13.799,46		
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych	5.205,00		11.298,00	c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe (10 kont)	9.999,18		40.272,73
5. Banki i K. K. O. „Loro“				8. Rachunki bieżące (czek., przekaz. i t.p.)			
6. Banki i K. K. O. „Nostro“				a) instytucji państw., samorząd. i innych prawnopubl. (2 kont)	8,50		
7. Weksle zdyskontowane (8 kont)		22.909,00	5.352,00	b) osób fizycz. i prawnopryw. (30 k.)	7.453,18		7.461,68
8. Pożyczki wekslowe (199 kont)		9.200,00	32.109,00	9. Salda kredytowe rachunków otwartego kredytu			
9. „ „ komunalne (3 kont)				10. Zobowiązania inkasowe			28.086,00
9a. Weksle protestowane				11. Redyskonto weksli:			
a) poch. z dysk. i pożycz. weksl. (492 k.)	174.712,46			a) w Banku Polskim	9.709,50		
b) poch. z innych kredytów (16 kont)	9.398,65		184.111,11	b) w Bankach Państwowych	12.673,50		
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu:				c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.			22.383,00
a) zabezp. papierami wartościowymi				d) w innych instytucjach kredytowych			
b) zabezpieczone hipoteką	1.359,03		1.359,03	12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.			1.800,00
c) zabezpieczone inn. wart. (1 konto)				13. Zastaw papierów wartościowych			
11. Pożyczki terminowe na zastaw				14. Kredyty udzielone Kasie:			
a) papierów wart. i ks. osz. (5 kont)	1.485,00		1.485,00	a) przez Bank Polski		408.763,20	
b) innych wartości				b) przez Banki Państwowe			
c) pożyczki zakładu zastawniczego				c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			408.763,20
12. Pożyczki na skrypty dłużne				d) przez inne instytucje			
13. Pożyczki hipoteczne				15. Banki i K. K. O. „Loro“			
14. Należności z tyt. układów konwersyjnych zatwierdzon. przez Komitet Konwersyjny Banku Akceptacyjnego (494 k.)		221.524,59		16. Banki i K. K. O. „Nostro“			
15. Odsetki zaległe		43.613,74		17. Przekazy na Kasę			
16. Nieruchomości			7.478,20	18. Zobowiązania hipoteczne			11.603,08
17. Ruchomości			32.144,43	19. Różne			
18. Różne				20. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)				a) z lat ubiegłych	260.172,76		
20. Straty:				b) za rok sprawozdawczy			522,14
a) z lat ubiegłych			260.172,76				
b) za rok sprawozdawczy							
Razem			804.533,87	Razem			804.533,87
21. Depozyty			72.984,02	22. Różni za depozyty			72.984,02
22. Udzielone gwarancje			15.982,92	23. Zobow. z tytułu udzielonych gwarancyj.			
23. Inkaso				24. Różni za inkaso			15.982,92
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego				25. Bank Akceptacyjny			
25. Pokrycia Funduszu Emerytalnego				26. Fundusz Emerytalny			
O g ó ł e m			893.500,81	O g ó ł e m			893.500,81

1) W tem papiery wartościowe Funduszu zasobowego zł. 960.—.

Straty. RACHUENK STRAT I ZYSKÓW ZA 1935 ROK.

Zyski.

	Zł.	Zł.		Zł.	Zł.
1. Odsetki wypłacone i dopisane			1. Odsetki pobrane i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych	8.770,42		a) od wekali	50.450,13	
b) od rachunków bieżących	305,88		b) od rachunków bieżących	1,79	
c) od redyskonta weksli	5.646,43		c) od pożyczek terminowych na zastaw		
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	22.334,96	43.036,50	d) od pożyczek na skrypty dłużne		
e) różne inne	5.978,81		e) od pożyczek i wierzycielności hipoteczn.		
2. Prowizje wypłacone		491,81	f) Pomoc Skarbu Państwa z tyt. obniżenia stopy % od układów konwers.	1.351,00	
3. Koszty administracyjne			g) od K. K. O. i Banków	138,76	
a) wydatki osobowe	15.479,00		h) od kredytów skonwertowanych	5.294,99	57.236,67
b) świadczenia socjalne	1.418,63		2. Prowizje pobrane		2.688,07
c) wydatki rzeczowe	6.781,70	23.679,33	3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		
4. Podatki i opłaty skarbowe			4. Różnice kursowe na papierach wartościowych		
5. Amortyzacja			5. Dochód netto z nieruchomości		
a) nieruchomości			6. Odzyskane straty		13.788,74
b) ruchomości	1.267,52	1.267,52	7. Opłaty na koszty administracji		402,00
6. Odpisy na dłużnikach		4.299,29	8. Różne dochody		34,19
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych			9. Odpis z funduszu wyrównawczego na pokrycie strat kursowych		
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych			10. Strata		
9. Różne		853,08			
10. Dotacja na rzecz fund. wyrównawczego					
11. Nadwyżka za rok sprawozdawczy		552,14			
Razem		74.149,67	Razem		74.149,67

Buchalter: (—) Antoni Modrzejewski

Zarząd Tymczasowy:

- (—) Władysław Klank — Przewodn. Tymczas. Zarządu
- (—) Bronisław Andrzejewski — Zastępca Przewodniczącego Tymczasowego Zarządu, Dyrektor K. K. O.
- (—) Antoni Modrzejewski — Członek Zarządu

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA ŁODZI W ŁODZI.

Stan czynny.

Bilans roczny netto na dzień 31 grudnia 1935 r.

Stan bierny.

	W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.		W wal. obc. Zł.	Zł.	Zł.
1. Kasa i sumy do dyspozycji:				1. Kapitał zakładowy			100.000,00
a) gotowizna		61.783,50		2. Fundusz zasobowy			
b) pozost. w Banku Polskim i P. K. O.		124.197,53		3. Fundusze specjalne:			
c) pozostałość w Bankach Państwowych i Komunalnych		200.039,00		a)			
d) pozostałość w innych K. K. O.			386.020,03	b)			
e) bony inwestycyjne			20.157,90	4. Fundusz wyrównawczy			
2. Kupony				5. Fundusz amortyzacji nieruchomości			
3. Waluty obce				6. Wkłady oszczędnościowe instytucji państwowych, samorządowych i innych prawnie publicznych			
4. Papiery wartościowe				a) bezterminowe (.... kont)			
a) bilety skarbowe		304.144,85		b) terminowe (.... kont)			
b) papiery państwowe		211.475,12		7. Wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prawnie prywatnych:			
c) listy zastawne i obligacje			556.522,97	a) bezterminowe (8525 kont)	3.074.012,98		
d) obligacje Związków Komunalnych			25.000,00	b) terminowe do 3-ch mies. (560 kont)	767.905,41		
e) akcje Banku Polskiego, akcje i udziały w Bankach Komunalnych	40.903,00		911.918,43	c) terminowe ponad 3 miesiące i warunkowe (29 kont)	62.562,42	3.904.480,81	
5. Banki i K. K. O. „Loro“			891.181,38	8. Rachunki bież. (czekowe, przek. itp.)			
6. Banki i K. K. O. Nostro			67.887,60	a) inst. państw. samorz. i inne praw. publ. (31 kont)	262.755,00		484.661,40
7. Weksle zdyskontowane (299 kont)			67.887,60	b) osób fiz. i prawnie-pryw. (357 kont)	221.906,40		833,00
8. Pożyczki wekslowe (526 kont)				9. Salda kredytowe rachunków otw. kred.			38.449,13
9. Weksle protestowane				10. Zobowiązania inkasowe			
a) poch. z dysk. i poz. weksl. (304 k.)				11. Redyskonto weksli:			
b) poch. z innych kredyt.				a) w Banku Polskim	26.400,00		
10. Rachunki bieżące otwartego kredytu:				b) w Bankach państw. (poz. rzemieśln.)			26.400,00
a) zabezp. papierami wart. (4 kont)		28.000,00		c) w Bankach Komunalnych i K. K. O.			175.109,00
b) zabezpieczone hipoteką (1 kont)		19.567,00	415.248,88	d) w innych instytucjach kredytowych.			
c) zabezpiecz. innemi wart. (17 kont)		367.681,88		12. Dyskonto akceptów Banku Akceptac.			
11. Pożyczki terminowe na zastaw:				13. Zastaw papierów wartościowych			
a) papierów wartościowych i książeczek oszczędności (608 kont)	509.776,9		260.000,00	14. Kredyty udzielone Kasie:			
b) innych wartości				a) przez Bank Polski			
c) pożyczki zakładu zastawniczego			509.776,92	b) przez Banki Państwowe			
12. Pożyczki na skrypty dłużne				c) przez Banki Komunalne i K. K. O.			113.067,00
13. Pożyczki hipoteczne (2 kont)				d) przez inne instytucje			99,60
14. Należności z tytułu układu Konwers. zatwierdz. przez Kom. Konwers. Banku Akceptacyjnego (.... kont)				15. Banki i K. K. O. „Loro“			452,32
15. Odsetki zaległe			12.418,03	16. Banki i K. K. O. „Nostro“			21.029,42
16. Nieruchomości			428.412,35	17. Przekazy na Kasę			
17. Ruchomości			38.391,65	18. Zobowiązania hipoteczne			
18. Różne			64.820,03	19. Różne			
19. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			100.000,00	20. Sumy przechodnie (rozliczenia międzyokresowe)			
20. Straty:				21. Nadwyżki:			
a) z lat ubiegłych	75.771,29		176.825,51	a) z lat ubiegłych			
b) za rok sprawozdawczy	101.054,22			b) za rok sprawozdawczy			
Razem			4.864.581,68	Razem			4.864.581,68
21. Depozyty			3.689.307,83	22. Różni za depozyty			3.689.307,83
22. Udzielone gwarancje				23. Zobow. z tyt. udzielonych gwarancyj.			
23. Inkaso			159.274,92	24. Różni za inkaso			159.274,92
24. Akcepty Banku Akceptacyjnego				25. Bank Akceptacyjny			
25. Pokrycie Funduszu Emerytalnego				26. Fundusz Emerytalny			
Ogółem			8.713.164,43	Ogółem			8.713.164,43

Straty.

RACHUNEK STRAT I ZYSKÓW ZA 1935 R.

Zyski.

	Zł.	Zł.		Zł.	Zł.
1. Odsetki wypłacone i dopisane			1. Odsetki pobrane i dopisane		
a) od wkładów oszczędnościowych	163.999,53		a) od weksli	153.641,56	
b) od rachunków bieżących	30.157,63		b) od rachunków bieżących	28.659,98	
c) od redyskonta weksli	7.000,64		c) od pożyczek terminowych na zastaw	39.585,95	
d) od zastawu papierów i od kredytów udzielonych Kasie	6.354,50	217.853,10	d) od pożyczek na skrypty dłużne		
e) różne inne	10.340,80	10.441,45	e) od pożyczek i wierzytelności hipoteczn.		
2. Prowizje wypłacone			f) od papierów wartościowych	35.039,82	
3. Koszty administracyjne			g) od K. K. O. i Banków	9.754,11	
a) wydatki osobowe	100.274,60		h) różne inne	15.353,61	282.035,03
b) świadczenia socjalne	7.512,78		2. Prowizje pobrane		44.131,30
c) wydatki rzeczowe	48.755,77	156.543,15	3. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		19,26
4. Podatki i opłaty skarbowe			4. Różnice kursowe na papierach wartościowych		5.720,91
5. Amortyzacja:			5. Dochód netto z nieruchomości		13.899,87
a) nieruchomości			6. Odzyskane straty		6.875,60
b) ruchomości	2.974,05	2.974,05	7. Opłaty na koszty administracji		1.610,50
6. Odpisy na dłużników			8. Różne dochody		500,00
7. Różnice kursowe na rachunkach w walutach obcych		50.308,86	9. Odpis z funduszu zasobowego na pokrycie strat kursowych		1.050,44
8. Różnice kursowe na papierach wartościowych		1.053,47	10. Strata		101.054,22
9. Różne		17.723,05			
10. Dotacja na rzecz fund. wyrównawczego.					
11. Nadwyżka					
Razem		456.897,13	Razem		456.897,13

Komisja Rewizyjna: (—) Franciszek Feja
 (—) Antoni Hejwoński, (—) Jan Smarzyński,
 (—) Franciszek Janowski, (—) Marjan Olszewski.

Dyrekcja: (—) Zygmunt Chudzyński
 (—) Ludwik Saniewski
 Kierownik buchalterji: w/z Józef Milewski

Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Obszyński.

Wydawca: Samorządowy Instytut Wydawniczy sp. z o. o.

Drukarnia Samorządowego Instytutu Wydawniczego, Warszawa, ulica Miodowa Nr. 6.

P r o p a g a n d a !

TO SŁOWO

PODNECA WSZYSTKICH

P. P. DYREKTORÓW

Pamiętajcie, że nad propagandą czuwa

S. I. W.

*Obecnie jest terminowo pilna sprawa
bloków kalendarzowych na 1937 rok*

Nadsyłajcie natychmiast zamówienia pod adresem:

SAMORZĄDOWY

INSTYTUT WYDAWNICZY

Sp. z o. o. w Warszawie, Warszawa — Miodowa 6.

Tel. 5-92-63 i 6-82-18.

B L O K

SŁUŻY PROPAGANDZIE

C A Ł Y R O K

**KOMUNALNA
KASA OSZCZĘDNOŚCI
K. K. O.**

miasta st. WARSZAWY

Traugutta 5 — Centrala,
Bielańska 8 — I Oddział,
Targowa 65 — II Oddział.

PRZYJMUJE:

- 1) wkłady oszczęd. od 1 zł.,
- 2) zlecenia giełdowe na kupno i sprzedaż papierów wartościowych,
- 3) weksle na inkaso.

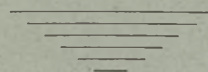
Wkładów ponad 100.000.000 zł.

BEZPIECZEŃSTWO

TAJEMNICA :: :: :: KORZYŚĆ.

**K A Ż D A
KOMUNALNA
KASA OSZCZĘDNOŚCI**

powinna ogłosić w dwutygodniku
„OSZCZĘDNOŚĆ”
swoj bilans netto.



Zgłoszenia prosimy nadsyłać do
SAMORZĄDOWEGO INSTYTUTU
WYDAWNICZEGO
WARSZAWA, UL. MIODOWA Nr. 6.

Kupujcie wyroby krajowe!

PO CENIE ZNIŻONEJ SĄ DO NABYCIA POZOSTAŁE OPRAWNE ROCZNIKI

„OSZCZĘDNOŚCI”

z roku 1928 po zł. 25 za rocznik

„ 1929 „ „ 25 „ „

z roku 1930 po zł. 25 za rocznik

„ 1931 „ „ 25 „ „

W SAMORZĄDOWYM INSTYTUCIE WYDAWNICZYM, Warszawa, ul. Miodowa № 6.